



PRENUMERATA.

Rocznie 36 Mk., Kr., 66
półrocznie 18 Mk., Kr., 33
kwartalnie 9 Mk., Kor.
16.50.

ZA GRANICĄ:

Rocznie 48 Mk., półrocz-
nie 24 Mk., kwartalnie
12 Mk.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobne-
go pisma (petit) po tek-
ście 1 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9 — 3 p. p.

Redaktor przyjmuje od 1 — 2 p. p. Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w przedmio-
nie legalizacji statutów współdzielczych organizacji
rolniczych.

Art. 1. Wszystkie na obszarze Państwa Polskiego
istniejące organizacje współdzielcze rolnicze, jako to:
wielko- i małoprodukcyjne, stowarzyszenia mleczarskie, rolni-
czo-handlowe, zbożowe, jajczarskie, pszczelarskie itp.
i wszystkie organizacje zawodowe rolnicze, mające w
swoim zakresie działania prowadzenie czynności han-
dlowych lub przemysłowych ściśle z rolnictwem zwią-
zanych, oraz wszystkie Kółka rolnicze obowiązane są
w czasie do dnia 1 lipca b. r. przelać do Ministerstwa
Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

a) odpisy swych statutów wraz z opisami doku-
mentów o legalizacji,
b) odpisy dokumentów o zatwierdzonych zmia-
nach w statucie.

Zgodność odpisów wyżej wymienionych dokumen-
tów winna być poświadczona przez organ zawiadow-
czy stowarzyszenia.

Art. 2. Powyższe w zastępstwie poszczególnych
organizacji spełnić mogą ich związkowe instytucje.

Art. 3. Podania o legalizację statutów nowo-
powstałych na obszarze b. zaboru rosyjskiego orga-
nizacji rolniczych, wymienionych w p. 1, należy prze-
słać do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych
wraz z czterema egzemplarzami statutu i kwotą 10 ma-
rak (15 koron) na ogłoszenia o zatwierdzeniu stowa-
rzenia. Podania i dwa egzemplarze statutu winny
być podpisane conajmniej przez 10 założycieli, których
podpisy winny być poświadczane przez miejscową wia-
dzą administracyjną lub rejenta. W podaniu należy wy-
mienić osobę upoważnioną przez założycieli do poro-
zumienia się w sprawach związanych zatwierdze-
niem stowarzyszenia, jej zajęcie i adres.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

(—) Janicki.

Warszawa, dnia 30 maja 1919 r.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Skarbu w wykonaniu dekretu z dnia 5 lutego
1919, Dz. Praw Nr. 12, poz. 136 w przedmiocie
wprowadzenia podatku od zysków wojennych.

Obowiązek podatkowy.

§ 1.

Podatkowi od zysków wojennych podlegają
wszystkie towarzystwa i instytucje obowiązane do
publicznego składania rachunków bez względu na to,
czy podatek przemysłowy opłacają, czy też są od
tego podatku uwolnione, tudzież wszystkie inne oso-
by prawne i wszystkie osoby fizyczne, które mają
swoją siedzibę, względnie miejsce zamieszkania, lub
stałego pobytu:

a) na obszarze ziem polskich byłego zaboru ro-
syjskiego,

b) poza tym obszarem, a tu posiadają źródła do-
chodu,

wreszcie spadki wakujące.

Co do osób wymienionych pod a) i b) zachodzi
różnica pod względem rozmiaru obowiązku podatko-
wego w tym kierunku, że podczas gdy osoby pod a)
wymienione podlegają podatkowi od nadwyżki zys-
ku, względnie dochodu ze wszystkich posiadanych
źródeł, znajdujących się tak na obszarze obowiązy-
wania dekretu, jakoteż i poza tym obszarem, to na
osobach pod b) wymienionych ciąży obowiązek po-
datkowy tylko odnośnie do nadwyżki zysku, względ-
nie dochodu, płynącego im ze źródeł, które znajdują
się na obszarze ziem polskich byłego zaboru rosyj-
skiego.

§ 2.

Źródła dochodu znajdujące się poza obszarem
obowiązywania dekretu, wyląca się z podstaw wy-
miaru podatku dla osób wyżej pod a) wymienionych,
tylko w tym wypadku, jeżeli podatnik wiarogodnie

wykaże, że od zysku, względnie dochodu z tych
źródeł został już tam, gdzie się znajdują, wymierzony
i zapłacony podatek tego samego rodzaju.

Jeżeli podatnik nie może chwilowo tego udowodnić,
należy mu do złożenia wymaganego dowodu
wyznaczyć piśmiennie odpowiedni termin, jednak
władza skarbową I instancji, względnie okręgową
komisją może narazić z pominięciem tych źródeł do-
chodu wymierzyć podatek z zastrzeżeniem ewentu-
alnego, późniejszego dodatkowego opodatkowania
zysku, względnie dochodu z pominiętych źródeł.

Jeżeli po złożeniu przez podatnika dowodów
zachodzi wątpliwość, czy wymierzony i zapłacony
podatek od zysku, względnie dochodu ze źródeł,
znajdujących się poza obszarem obowiązywania de-
kretu, jest podatkiem tego samego rodzaju (art. 2a),
czy wobec tego należało by te źródła dochodu wylą-
czyć z podstaw wymiaru, władza skarbową I instancji
ma, jaknajspieszniej przedłożyć sprawę Minister-
stwu Skarbu do rozstrzygnięcia.

I.

Towarzystwo sprawozdawcze.

Przedmiot i podstawa wymiaru podatku.

§ 3.

Przedmiot podatku stanowi nadwyżka zysku, osi-
gnięta w poszczególnych operacyjnych latach wo-
jennych, o ile przekracza przeciętny normalny czys-
ty zysk z ostatnich operacyjnych lat pokojowych
(art. 3), i to dopiero wtedy, jeżeli ta nadwyżka prze-
wyższa 10,000 Mk., względnie 15,000 Kor. (art. 10
p. 3).

Za operacyjne lata wojenne uważa się te, które
wchodzi w całości lub częściowo w czasokres od 1
sierpnia 1914 do końca roku 1918.

Jeżeli zatem operacyjny rok rozpoczyna się n.p.
a) 1 stycznia, b) 1 czerwca, c) 1 października, to za
operacyjne lata wojenne uważa się w wypadku ad
a) lata kalendarzowe 1914 do włącznie 1918, w wy-
padku ad b) kończące się z dniem 31 maja lata ope-
racyjne 1914/1915 do włącznie 1918/1919, w wypad-
ku zaś ad c) kończące się z dniem 30 września lata
operacyjne 1913/1914 do włącznie 1918/1919.

Przy towarzystwach sprawozdawczych, których
pierwszy operacyjny rok wojenny kończy się przed
dnem 31 grudnia 1914, należy przypadający od nad-
wyżki zysku ostatniego operacyjnego roku wojen-
nego podatek wymierzyć tylko w tej kwocie, jaka
przewyższa podatek wymierzony od nadwyżki zys-
ku pierwszego operacyjnego roku wojennego.

Ten przepis ma zastosowanie tylko w tych wy-
padkach, w których ostatni operacyjny rok wojenny
kończy się dopiero po dniu 1 sierpnia 1919 r.

§ 4.

Normalny czysty zysk z operacyjnych lat poko-
jowych, potrzebny do porównania przy ustaleniu
podległej podatki nadwyżki zysku, oblicza się z
przecięcia trzech ostatnich lat operacyjnych w czasie
pokoju, względnie, jeżeli przedsiębiorstwo nie trwa-
ło jeszcze tak długo, z przecięcia ostatnich dwóch
lat, lub też ustala się go z ostatniego operacyjnego
roku pokojowego (art. 3). Jeżeli zaś towarzystwo
sprawozdawcze, mające swoją siedzibę na obszarze
obowiązywania dekretu, nie było jeszcze przed
dnem 1 sierpnia 1914 w ruchu przez cały rok ope-
racyjny, lub też wogóle powstało dopiero w czasie
wojennym, za normalny zysk uważa się 6% od ka-
pitału zakładowego, według stanu tegoż z począt-
kiem pierwszego roku operacyjnego (art. 6).

W tym samym wypadku przy towarzystwach
sprawozdawczych, mających swoją siedzibę poza
obszarem obowiązywania dekretu, za podległą po-
datkowi nadwyżkę zysku uważa się osiągnięty ty-
lko z tutejszych źródeł (art. 2, b.) czysty zysk, o ile
on przekracza 10,000 Mk., względnie 15,000 Kor. (art.
6 ustęp drugi).

§ 5.

Czysty zysk z lat wojennych oraz potrzebny do
porównania normalny czysty zysk z lat pokojowych
ustala się na podstawie rocznych sprawozdań i bi-
lansów towarzystw w ten sam sposób, jak dla wy-
miaru podatku od handlu i przemysłu, pobieranego
od tych towarzystw w formie procentowego podat-
ku od zysku (art. 11).

§ 6.

Normalny przeciętny czysty zysk z operacyj-
nych lat pokojowych, potrzebny do porównania przy
ustaleniu podległej podatki nadwyżki zysku z lat
wojennych, ma wynosić przynajmniej 6% od kapita-
łu zakładowego ostatniego roku pokojowego.

Jeżeli przeto ze sprawozdań rocznych i bilan-
sów okaże się, że w operacyjnych latach pokojowych
nie było żadnego przeciętnego czystego zysku, lub
też, że przeciętny czysty zysk w tych latach wynosił
mniej, niż 6% od kapitału zakładowego, należy przy-
jąć, jako normalny czysty zysk operacyjnych lat po-
kajowych, 6% od kapitału zakładowego ostatniego
operacyjnego roku pokojowego (art. 4).

§ 7.

Nadwyżkę zysku należy za każdy poszczególny
operacyjny rok wojenny osobno obliczyć i opoda-
tkować (art. 17).

Jeżeli z pewnego przedsiębiorstwa, prowadzone-
go przez towarzystwo sprawozdawcze, okaże się w
jednym z operacyjnych lat wojennych strata, należy
ją potrącić od czystego zysku, osiągniętego z tego
samego przedsiębiorstwa w innych operacyjnych la-
tach wojennych, a mianowicie stratę z pierwszego
roku wojennego najpierw od czystego zysku bezpo-
średnio następującego roku wojennego, zaś stratę z
późniejszych lat wojennych najpierw od czystego
zysku z bezpośrednio poprzednich lat wojennych, a
gdyby pozostała jeszcze do potrącenia dalsza część
straty od czystego zysku z bezpośrednio następują-
cych lat wojennych (art. 19).

§ 8.

Za podległą podatki nadwyżkę zysku uważa
się zawsze kwotę roczną, obliczoną na podstawie wy-
ników pełnych lat.

O ile przy tem obliczeniu są miarodajne zyski z
operacyjnych lat wojennych lub pokojowych, które
obejmują krótszy lub dłuższy czasokres, niż 12 me-
sięcy, należy zyski te, celem ustalenia podległej po-
datkowi nadwyżki, obliczyć proporcjonalnie na je-
den rok.

Przy operacyjnych latach wojennych, które
trwały krócej lub dłużej, niż 12 miesięcy, należy od
proporcjonalnie na jeden rok w myśl poprzedniego
ustępu obliczonej nadwyżki zysku przypadający po-
datek obliczyć w stosunku do rzeczywistego trwa-
nia operacyjnego roku wojennego i wymierzyć po-
datek w odpowiednio niższej lub wyższej kwocie.

W ten sam sposób postąpić należy przy wyimie-
rze podatku za ten operacyjny rok wojenny, w cią-
gu którego towarzystwo sprawozdawcze dopiero po-
wstało, lub też obowiązek podatkowy ustał z powodu
zaniechania przedsiębiorstwa lub przeniesienia go
na inną osobę (art. 18).

Wysokość kapitału zakładowego z operacyjnych
lat wojennych i pokojowych ustala się w myśl po-
stanowień art. 463, 464 i 465 rosyjsk. ustawy o po-
datkach bezpośrednich (art. 5).

Uwolnienia od podatków.

§ 9.

Zyski osiągnięte ze źródeł dochodu, skierowa-
nych ku popieraniu dobroczynnych lub ogólnie pa-
żytecznych celów, są wolne od podatku od zysków
wojennych tylko w tym stosunku, w jakim zyski
te rzeczywiście na powyższe cele zostały obrócone
(art. 10 p. 2).

Gdyby zatem tylko część zysku na powyższe
cele była obrócona, należy pozostałą resztę zysku o-
podatkować.

Obrócenie zysku, względnie części tegoż na wy-
mienione wyżej cele ma być przez podatnika wiaro-
godnie udowodnione.

Jeżeli nadwyżka zysku przekracza wymienioną
w art. 10 p. 3 dekretu sumę 10,000 Mk., względnie
15,000 Kor., wówczas podlega podatkowi cała nad-
wyżka zysku, a nie tylko ta jej część, która tę granicę
przekracza (art. 10 p. 3).

Stawka podatkowa.

§ 10.

Przy obliczaniu stawki podatkowej w myśl
art. 20 dekretu dla towarzystw sprawozdawczych,
mających swoją siedzibę na obszarze obowiązywania

dekretu, należy w każdym wypadku zwać na to, że podatek ten nie może więcej wynosić, niż podatek, przypadający od takiej samej nadwyżki zysku, obliczony wedle zawartej w art. 21 skali dla towarzystw sprawozdawczych, które mają swoją siedzibę poza obszarem obowiązującego dekretu (art. 20 ustęp końcowy).

W danym razie wymierza się podatek tylko w tej niższej kwocie.

Przykład.

Towarzystwo sprawozdawcze osiągnęło przy kapitale zakładowym 200,000 M. w jednym z operacyjnych lat wojennych nadwyżkę zysku podległą podatkowi w kwocie 65,000 M.

Od tej nadwyżki zysku przypada podatek według stawki podatkowej, zawartej w art. 20 dekretu:

od 20,000 M.—10% t. j. 2000 M.	
„ 20,000 „ —20% „ 2000 „	
„ 10,000 „ —30% „ 3000 „	
„ 10,000 „ —40% „ 4000 „	
„ 10,000 „ —50% „ 5000 „	
„ 5,000 „ —60% „ 3000 „	

razem 65,000 M. 19,000 M.

Ponieważ od tej samej nadwyżki zysku przypadający podatek według stawki podatkowej, zawartej w art. 21 dekretu dla towarzystw sprawozdawczych, mających swoją siedzibę poza obszarem obowiązującego dekretu, tylko w kwocie 16,750 M., a mianowicie:

od 10,000 M.—10% t. j. 1,000 M.	
„ 10,000 „ —15% „ 1,500 „	
„ 20,000 „ —25% „ 5,000 „	
„ 20,000 „ —35% „ 7,000 „	
„ 5,000 „ —45% „ 2,250 „	

razem 65,000 M. 16,750 M.

należy zatem w tym wypadku wymierzyć podatek zamiast w kwocie 19,000 M. tylko 16,750 M.

Przy obliczaniu stawki podatkowej należy również zwać na to, aby z podległej podatki nadwyżki zysku po potrąceniu stawki podatkowej nie pozostało mniej, niż 10,000 M., względnie 15,000 K. (art. 23).

W danym razie należy jako podatek od zysków wojennych wymierzyć tylko tę kwotę, jaka przekracza 10,000 M., względnie 15,000 K.

(Dalszy ciąg nastąpi).

PRZEPISY.

w przedmiocie udzielania przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zasiłków na hodowlę zwierząt gospodarskich.

Art. 1. Zasiłki państwowe na popieranie hodowli zwierząt gospodarskich będą przeznaczane:

a) na rozpowszechnianie wiedzy i umiejętności w zakresie hodowli zwierząt — przez popieranie kursów hodowlanych, pokazów i t. p., jakoteż działalności instruktorów, inspektorów hodowlanych i specjalistów w tej dziedzinie;

b) na badania hodowlane, mające na celu przygotowanie podstaw dla racjonalnej organizacji hodowli w kraju;

c) na organizację hodowli przez popieranie wszelkiej działalności, zmierzającej do podniesienia krajowej hodowli zwierząt.

Art. 2. Zasiłki państwowe na popieranie hodowli zwierząt gospodarskich będą udzielane: towarzystwom rolniczym, kółkom rolniczym, związkom hodowców, instytucjom, zajmującym się racjonalnym prowadzeniem ksiąg rodowych, stowarzyszeniom specjalnym, a także samorządom miejscowym.

Art. 3. Instytucje, wymienione w art. 2, opracowują programy działalności hodowlanej, opatrzone szczegółowym opisem okręgu hodowlanego, oraz określają potrzeby hodowli w swych okręgach, oznaczając jednocześnie sumę żądanych od Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych zasiłków.

Programy te i preliminarze skierowywane są do właściwej instytucji centralnej towarzystw rolniczych, względnie centrali związków kółek rolniczych, które to instytucje, po dodaniu do ogólnej sumy żądanych zasiłków i własnych zapotrzebowań, występują do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych ze stosownym wnioskiem, nie później, niż na trzy miesiące przed ostatecznym sformułowaniem preliminarza budżetowego.

Instytucje, nie będące w żadnym stosunku do centrali towarzystw rolniczych lub do związków kółek rolniczych, występują o zasiłki samodzielnie.

Art. 4. Zasiłki na popieranie hodowli przyznawane będą w pierwszym rzędzie tym instytucjom, które odpowiedzą ustalonemu przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych programowi popierania hodowli, oraz warunkom, przewidzianym w Przepisach w przedmiocie udzielenia przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych zasiłków organizacjom komunalnym lub instytucjom społecznym („Monitor Polski“ Nr. 84 z d. 12/4 1919 r.) i które asygnują ze swych środków na popieranie hodowli zwierząt sumę, równą co najmniej zasiłkowi państwowemu.

Art. 5. Wysokość zasiłków, odpowiadających warunkom niniejszych przepisów, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych określi według swego uznania i posiadanych funduszy i asygnuje sumę przyznana, po zatwierdzeniu budżetu państwowego przez Sejm, centrali towarzystw, względnie związków kółek rolniczych, instytucji, ubiegającej się o zasiłki samodzielnie.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

w/z.

(—) Z. Chmielewski.

Szef Sekcji:

(—) St. Leśniewski.

Warszawa, dnia 22 maja 1919 r.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Ministerstwa Apropowizacji.

Wobec podanej w dniu 29 maja wzmianki w pismach, jakoby Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją otrzymał kategorięczne zapewnienia, że dekret o ochronie lokatorów nie będzie skasowany i zmieniony, — Urząd Walki z lichwą i spekulacją niniejszym podaje do wiadomości, iż powyższa wzmianka nie pochodzi od Urzędu, a to tembardziej iż Urząd nie mógł otrzymać od nikogo zapewnienia, jak będzie zdecydowana powyższa sprawa w Sejmie. Urząd zastrzega sobie na przyszłość, aby pisma podawaly w imieniu Urzędu do wiadomości ogólnej jedynie tylko komunikaty podpisane przez Szefa Urzędu lub jego zastępcę.

Szef Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją:

(—) Ludwik Ptasiński.

W sobotę dnia 31 maja rozpoczęła się w Urzędzie Walki z Lichwą i Spekulacją obrada Nadzwyczajnej Komisji chlebowej, mającej na celu natychmiastowe zbadanie niedociągów dotychczasowego systemu zaopatrywania ludności m. Warszawy w pieczywo. Komisja ta kontroluje stan i system rozdzielania mąki, wypieku i sprzedaży chleba kartkowego, rozmiary i skutki wypieku w piekarniach tajnych i przyczyny drożyzny ceny pieczywa pozakartkowego, i przedstawi w przyszłości przysięgi tygodnia na podstawie wyniku ankiety swe wnioski Ministrowi Apropowizacji. Ażeby zebrać najwyszczególniejszy materiał, rzeszona Komisja wyznaczy godziny, w których przyjmować będzie spostrzeżenia i uwagi wszystkich osób, które w sprawie braków apropowizacyjnych mogą udzielić informacji. Osoby, któreby chciały ten obowiązek obywatelski spełnić, proszone są o podanie pisemne adresów do Wydziału Przemysłowo-Handlowego Urzędu Walki z Lichwą, Przeskok 2, oraz przedmiotu, co do którego chcą wypowiedzieć swe uwagi.

Szef Urzędu:

(—) Ptasiński.

Komisja Sądowa Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją na posiedzeniu Gospodarzem z dnia 17-go Maja r. b. postanowiła:

1) uznać, że przy zastosowaniu dekretu z dnia 11 stycznia 1919 roku łącznie z dekretami z dnia 5 grudnia i 16 stycznia 1919 roku pobieranie komornego przez lokatora od sublokatora za odnajem części swego lokalu nie zawiera w sobie cech lichwiarskich, jeżeli komorne to nie przekracza ceny, którą sam lokator płaci właścicielowi domu za odnajem od siebie część lokalu, powyższą nie więcej, niż 25%. Wszczęte w podobnych warunkach przez sublokatora sprawy o lichwę — podlegają umorzeniu;

2) że jeżeli suma, pobierana przez lokatora od sublokatora, przewyższa wyżej wskazaną sumę, to skarga o lichwę podlega rozpoznaniu in merito i lokator w zależności od całokształtu danych i warunków wynajmu może być uznany za winnego lichwy mieszkaniowej;

3) że lokator, pobierający za wynajem sublokatorowi meble sumę, nie przewyższającą 40% od sumy opłacanego przez sublokatora komornego, określonego w punkcie pierwszym, odpowiedzialności za lichwę podlegać nie może;

4) że za opał, światło, używalność kuchni i usługi właściciele mieszkań mogą pobierać dodatkową opłatę w wysokości wydatków rzeczywistych.

Szef Urzędu:

(—) Ptasiński.

Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją dowiadyuje się, że niektóre osoby, mające dokładne wiadomości o składkach paskarskich, w obawie zemsty ze strony spekulantów wahają się udzielić informacji Urzędowi. Tymczasem zakamunikowanie faktu spekulacji nie może w żadnym razie pociągnąć zemsty ze strony paskarzy, gdyż nazwisko osoby, spełniającej obowiązek obywatelski przez takie zawiadomienie, pozostaje na jej żądanie w absolutnej tajemnicy. Wyświetleniem sprawy zajmują się funkcjonariusze Urzędu Walki z L. i S. tak,

że przesłuchanie informatora, jako świadka, jest zbytecznym. Dlatego wystarczy w wypadkach nagłych, zawiadomić Urząd telefonicznie (tel. 33-83), a dalsze kroki przeprowadzą wywiadowcy Urzędu.

Szef Urzędu:

(—) L. Ptasiński.

Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Państwowe Urzędy Pośredn. Pracy na terenie b. Królestwa Polskiego od chwili swego powstania od dn. 3 maja zarejestrowały 403,555 bezrobotnych, w tem między innymi w Warszawie 93,467, w Łodzi — 93,637, w Okręgu Łódzkim—19,899, Częśćschowekim—18,993, Sosnowieckim — 17,351, Żyrardowskim — 15,462, Płockim — 11,451, Tomaszowskim — 11,202, Zawierciańskim — 11,429, Łomżyńskim — 10,810, Skarżyskim — 10,269 bezrobotnych.

Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy w Warszawie w okresie czasu 12 — 17 maja r. b. otrzymał 2 35 nowych zgłoszeń wolnych posad, co z poprzednimi niezatwierdzonymi stanowilo 2841 zgłoszeń posad, zaś w tym samym okresie czasu otrzymał 1868 zapotrzebowań o pracę, co z poprzednimi niezatwierdzonymi stanowilo 11,420 zgłoszeń o pracę; Urząd zapośredniczył 883 osobom, w tem między innymi umieścił 668 robotników niewykwalifikowanych, przeważnie na roboty publiczne, 59 pracowników w przemyśle konfekcyjnym, 44 w przemyśle budowlanym, 38 metalowców i 26 służby domowej.

TELEGRAM HÓLDOWNICZY.

Zgromadzeni na wiecu inwalidów powiatu Sannockiego wyrażają hold Naczelnikowi Państwa, Józefowi Piłsudskiemu, Prezesowi Ministrów, Ignacemu Paderewskiemu i Sejmowi Ustawodawczemu, żywią nadzieję, że Ojczyzna nie zapomni nigdy o ofiarach wojny i ich przelanej krwi w walce o lepszą przyszłość narodu, zgromadzeni, przejęci duchem karności, posłuszni będą prawom, dając dobry przykład młodemu pokoleniu, że w chwili budowy Ojczyzny z wiarą w sprawiedliwość prywatę trzeba podporządkowywać dobru ogółu.

Za związek inwalidów wojennych powiatu Sannockiego:

(—) Skoczyński — przewodzący.

TELEGRAMY W SPRAWIE GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO.

Do Pana Prezydenta Ministrów, Ignacego Paderewskiego, nadesłano następujące depecze:

L'assemblée de la colonie polonoise à Vicne réunie le 8 courant me prie de transmettre au vénérable Président du Conseil expression du plus profond respect ainsi que de reconnaissance pour avoir, si bien et avec tant de succès défendu les intérêts et reconquis les frontières de notre pays enfin ressuscité de la lethargie.

Szarota Chargé d'affaire. (Vienne).

Przy rokowaniu z Czechami prosimy gorąco Czcigodnego Pana Prezydenta o niezłomną obronę polskiego „Spiszu“, polskiej Orawy i polskiego okręgu Czaczy, a tem samem o obronę naszych Tatr i naszego Podhala.

Komitet Narodowy Obrony Kresów Południowych Polskich (w Krakowie):

Profesor Szajnocha, doktor Goetel.

Zarząd miasta Drohobycza imieniem mieszkańców dziękuje Rządowi Polskiemu za pamięć i opiekę o potomkach tych kresowych bojowników polskich, którzy przez całe wieki piersiami swemi, o czem świadczą baszty i mury kościoła naszego, zaslaniali Ojczyznę przed bandami tatarskimi i hajdamackimi i składa wyrazy czci za niezamordowane i skuteczne starania i prace Rządu odradzającej się Ojczyzny oraz solenne z głębi duszy płynące przyrzeczenie, że na tej polskiej krwii tak przesiąkniętej ziemi sztandar Polski będziemy dźwiznę czysty i nieskalany.

Zarząd miasta — Balicki.

Licznie zebrani obywatele miasta Brzozowa dnia 25 maja b. r. uchwalają wyrazy najgorętszej sympatii i uznania dla dzielnej naszej armii, operującej we Wschodniej Galicji wzywając Wysoki Rząd Polski, aby jak najusilniej bronił ziemi naszej w Galicji przed zakusami oderwania jej od całości Państwa.

Brzozów, Ks. Bazylski, przewodniczący, Skarbek Jan, sekretarz, Skarbek Franciszek.

O PRAWA OBYWATELI POLSKICH.

Zarząd Związku Obrony Mienia Polaków poszkodowanych na terytorjum b. cesarstwa rosyjskiego zgodnie ze swojemi żądaniem ma zaszczyt przedstawić co następuje:

„Zebrani w stolicy Państwa Polskiego w dniu 25 maja 1919 roku na Walnem Zgromadzeniu, zwołanem przez Związek obrony mienia Polaków poszkodowanych na terytorjum b. cesarstwa rosyjskiego, oraz Organizację Kresowe, składającą hold walczyliemu Wojskom Polskim i Naczelnemu Ich dowództwu za obronę i wyzolenie Ziemi b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, odwiecznej Wspólnoty bratnich narodów: polskiego, litewskiego i białoruskiego, zgłaszają wobec całego świata cywilizowanego uroczysty protest przeciwko gwałtom dzikich hord bolszewickich nad życiem i mieniem współobywateli naszych, pozostających dołąd pod bezprzykładnym w historii świata uciskiem i terrorem — wzywają Prezydium Związku i Zebrania, aby poczyniło jaknajenergiczniejsze kroki przed Rządem Polskim, oraz Przedstawicielami Państw sprzymierzonych i Państw neutralnych, celem niezwłocznego uwolnienia gwałtem i podstępem porwanych i w nieludzki sposób więzionych i katowanych zakładników naszych pod rygiem osobistej odpowiedzialności winnych barbarzyńskich okrucieństw, popełnionych na bezbronnej ludności bez różnicy wiary i narodowości, starcach, kobietach i dzieciach, oraz przywrócenia znikającej ludności pod trwałą opiekę prawa i sprawiedliwości“.

Spelniając poruczonemu mu mandat przedstawienia uchwały licznego zgromadzenia obywateli polskich, Zarząd Związku wnosi o uwzględnienie prośby i poczynienie odpowiednich zarządzeń, głęboko będąc przekonany,

że niezasłużone męki i cierpienia współobywateli znajdują odzwiek w sercu Pana Prezydenta w chęci okazania im Swej pomocy.

Prezes Zarządu Związku:

(—) *A. Lednicki.*

Przewodniczący Walnego Zebrania:

(—) *Wacław Świbniewski.*

Sekretarz Zarządu Związku:

(—) *St. Pniewski.*

Sekretarz Walnego Zebrania:

(—) *Miroslaw Obieziński“.*

Warszawa, dnia 28 maja 1919 roku.

TELEGRAMY W SPRAWIE STRAJKU KOLEJOWEGO.

Zebrani dziś pracownicy służby ruchu i handlowej st. Praga, oburzeni do głębi postępowaniem pewnej grupy kolejarzy Wezła Warszawskiego, dążącej za pomocą haniebnego strajku do pogrążenia Ojczyzny, otoczonej zewnętrznym wrogiem, w odmet anarchy i zaprzędania żywiolom obcym, pracującym na Jej zgubę, protestujemy jaknajenergiczniej przeciwko stosowaniu terroru wogóle i domagamy się od Rządu zastosowania względem uzurpatorów woli ogółu i nikczemnych sprzedawczyków surowych środków, uniemożliwiających powtórzenie się podobnych wypadków, ukarania winnych, bez względu na ich stanowisko służbowe, i usunięcia ich z kolei, jako elementów szkodliwych dla kolejnictwa Polskiego i działających na zgubę Ojczyzny.

Przejdujmy: *Gliszczyński, Kuligowski, Michalik, A. Okrzeja, Hanytkiewicz.*

SEJM USTAWODAWCZY.**Posiedzenie czterdzieste trzecie.**

Początek o godz. 4 m. 15 p.p.

Po odczycaniu spisu interpelacji, Marszałek zawiadomił Izbę o wyroku Sądu Najwyższego w sprawie mandatu p. Nojacha Priłuckiego.

Z porządku dziennego referował sprawę **uruchomienia Państwowego Instytutu Geologicznego** pos. Radziński, mówiąc, że Instytut ten odtwarty został 7 maja b. r. i mieści się narazie w gmachu Staszycy. Chodzi o danie mu możności szerszego rozwoju. Jeżeli chcemy, aby sojusze nasze były trwałe i pożyteczne, musimy za siebie wydobyc maksimum produkcji. Dotąd jedynie w Galicji wydawano kosztowno kraju pod egidą Akademii Umiejętności atlas geologiczny, a na terenie Królestwa działał Instytut Petersburski, który tę pracę traktował po macoszemu. Rzadko który obszar na kuli ziemskiej posiada taką różnorodność bogactwa przyrody, jak Polska. Chodzi o planowe przetwarzanie tych darów przyrody. Podstawą tego może być tylko odpowiednio uposażony instytut geologiczny. Będziemy się musieli szybko zająć zagłębieniem węgłem i zbadać wszelkie własności fizyczne naszego węgla; to samo dotyczy ropy, badań naszej rudy żelaznej, manganu, soli potasowych, żup solnych. Niemniej zadania przedstawia rolnictwo, dalej wielkim zadaniem jest dostarczenie czystej wody wszystkim miejscowościom. Badania geologiczne ułatwią dalej budowę dróg kolejowych i szos. Studja nad naszymi marmurami, piaskowcami, wapieniami przyczynią się nie tylko do rozwoju przemysłu kamieniarskiego, ale będą też podniętą dla naszej sztuki rzeźbiarskiej. „Chodzi o danie skrzydeł nauce polskiej“, jak mówił Lubecki.

Na polu nauk i techniki pracowano już w Polsce wiele, mamy pokaźny dorobek i ustalone metody. Trzeba naszym uczonym dać odpowiedni warsztat pracy. Trzeba, żeby już w tem lecie była stworzona możliwość czynienia poszukiwań geologicznych w kraju.

Z tych względów sprawozdawa prosi o uwzględnienie wniosku Komisji Skarbowej budżetowej.

Wnioski bez dyskusji przyjęto.

Drugim punktem była sprawa

dalejszego kredytu dla Skarbu Państwa w kwocie 500 milionów marek w Krajowej Kasie Pożyczkowej. Sprawozdawca większości Komisji, pos. Wojdaliński, oświadcza, że niema na świecie drugiej reprezentacji narodowej, któraby była tak chętna do uchwalania wydatków na reformy społeczne, inwestycje potrzebne dla Państwa i ludności, i nie dziw, że tak jest, bo co gdzieindziej budowano przez dziesiątki lat, a nas musi być zrobione natychmiast. I jeszcze przez lata następuje Państwo nasze będzie musiało czynić większe wydatki, niż inne państwa równe naszemu rozmiarom. Ale nie znaczy to, abyśmy się chcieli zrzec nadzoru nad temi wydatkami. Rząd nie przedłożył jeszcze budżetu. Zarzutu z tego mówca nie robi obecnemu Ministrowi Skarbu, który urządzone zbyt krótko jeszcze, ale apeluje do niego, aby już w najbliższych dniach budżet został przedłożony, mianowicie za pierwsze półrocze bieżącego roku, oraz pre-

liminarz na drugie półrocze, z którym także nie należy zbyt długo zwlekać.

Ma się rozumieć, że w warunkach obecnych budżet będzie ciągle rozszadany przez wymagania życia. Dlatego należy się domagać, aby Rząd każdy nowy wydatek, nie objęty budżetem, również przedkładał Sejmowi do uchwały.

Mówca omawia szczegółowo sprawę budżetu dotyczącę, poczem oświadcza, że większość Komisji proponuje uchwalenie Ustawy w sprawie upoważnienia Ministra Skarbu do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki w kasie pożyczkowej w kwocie 1/2 miljaru marek, a dalej proponuje rezolucję: 1) wzywa się Rząd, aby do dnia 1 czerwca b. r. przedłożył Sejmowi pełny budżet za pierwsze półrocze 1919 r. 2) wzywa się Rząd, aby jaknajwcześniej przedłożył Sejmowi preliminarz budżetowy za drugie półrocze 1919 r. 3) wzywa się Rząd, aby przystąpił natychmiast do jaknajenergiczniejszego ściągania obowiązujących podatków.

Pos. Osiecki przedstawia wniosek Komisji mniejszości, według którego upoważnia się Ministra do zaciągnięcia pożyczki tylko w wysokości 400 milionów. Mówca wywołał, że kwota 500 milionów nie jest właściwie niczem oparta, jak tylko na żądaniu Ministra.

Wniosek mniejszości nie jest całkowicie odmówieniem pożyczki, przez zredukowanie cyfry wyraża on tylko ostrzeżenie pod adresem Rządu, że po tej drodze iść dalej nie można, że musi się organizację finansową postawić na właściwej stopie, wydostawać ze społeczeństwa to, co ono dać może, musi się stworzyć plan gospodarki. Im częściej będziemy zmuszani Rząd i Ministra do zwracania się do Sejmu, tem większą będziemy mieli rekojmiję, że Rząd, obawiając się krytyki, będzie przecież coś robił w tym kierunku.

Pos. Kiernik staje na stanowisku większości komisji. Mówca wytyka Ministrowi Skarbu, że dopiero pod naciskiem komisji był laskaw uchylił przednią rąbką tajemnic finansowych i wydatków milionowych Państwa.

Posel mówi o potrzebie porządnego budżetu, który ma wielkie znaczenie z różnych względów. Mówca wytyka, że ściąganie podatków jest u nas bardzo zaniedbane.

Preliminarz budżetowy za półrocze pierwsze 1919 r. przedstawia obraz gospodarki bezplanowej. I tak np. przewidziano za ledwie po 100 tysięcy koron na regulację rzek, a z drugiej strony miliony na drobiazowe inwestycje dla małych, zapadłych miasteczek. Drogo płaci się za towary zagraniczne, zamiast organizować energiczną obronę przeciw przemysłnictwu. Ale to, co się stało na polu uruchomienia przemysłu, wynika raczej z inicjatywy Sejmu, niż Rządu. Rząd zignorował dotychczas zupełnie wolę Sejmu co do zastosowania progresywnego systemu podatkowego.

Izba uchwalila wniosek większości komisji, przyznający kredyt 500 milionów. Uchwalono także 3 rezolucje, ostatnią z dodatkami p. Osieckiego, tak, że ta rezolucja brzmi teraz: „Wzywa się Rząd, aby przystąpił natychmiast do najenergiczniejszego ściągania

obowiązków podatków i przedstawił plan finansowy swojej gospodarki podatkowej.

Izba przeszła do Nr. 3-go porządku dziennego ustawy o przeznaczaniu 75 milionów mk. na ulgowe pożyczki dla przemysłowców i 25 milionów mk. dla drobnych przemysłowców i rzemieślników.

Pos. Rudnicki mówi, że zadaniem każdego Państwa nowoczesnego jest wzmożenie siły narodu; siła ta zależy od jak największej ilości jednostek niezależnych. Sprawa kredytu dla przemysłu leży w interesie nie tylko jednostek, ale też w interesie Państwa. Mówca kończy prośbą o przyjęcie ustawy w redakcji większości komisji.

Pos. Szczerkowski twierdzi, że ustawa powinna w interesie samego Państwa wyraźnie zabezpieczyć interesy robotników. To samo dotyczy kredytu 25 milionów dla drobnego przemysłu. Dlatego też niezbędne jest wprowadzenie poprawki do ustawy większości, mianowicie do art. 1 po słowach „Ministerstwa Skarbu“ dodać: „i Ministerstwa Pracy“. Na końcu dodać: „przy udzielaniu kredytu uwzględnić się jedynie przemysłowców, rzeczywiście prowadzących przedsiębiorstwa, którzy wypełniają względem robotników obowiązki, nałożone przez ustawy, i dotrzymują umów zawartych z organizacjami robotniczymi. Pod tym względem kierować należy się opinją, wydaną przez inspektora pracy i organa centralnych związków zawodowych“. Do art. 2 dodać na końcu: „i Ministerstwa Pracy“. Ingerencja związków zawodowych i Ministerstwa Pracy jest konieczna, ponieważ Ministerstwo Pracy jest odpowiedzialne za to, jakie będą warunki pracy. Wszelkie targi musi załatwiać Ministerstwo Pracy. Reprezentanci interesów robotniczych i związki zawodowe winny być uznane przez Państwo za organizację kompetentną do załatwiania sporów i wydawania opinji. Jeżeli Sejm odrzuci te poprawki, to klasa robotnicza będzie wiedziała, że Sejm większości stanął na stanowisku takiej ustawy, która w całości odpowiada interesom kapitalistów.

Pos. Majewski proponuje odrzucić wszystkie poprawki mniejszości i przyjąć ustawę w redakcji większości, uzasadniając ten swój punkt widzenia w przemówieniu.

Pos. Wasilewski: Ustawa o 25 milionach na pożyczki dla drobnego przemysłu jest stanowczym krokiem na drodze do polepszenia stosunków. Do punktu trzeciego, t. j. ustawy o dopuszczeniu robotników do udziału w kontroli zysków i udziału w zyskach, Klub mówcy przynajmniej wielkie znaczenie. Tylko chodziłoby o to, aby ten termin nie był wyrażony ogólnikowo, lecz, żeby dano Rządowi 4 tygodnie czasu na przedłożenie takiej Ustawy. Klub mówcy jest także za poprawką mniejszości, aby i o kredycie dla wielkich przemysłowców z sumy 75 milionów marek stanowilo oprócz wymienionych w ustawie Ministerstw także Ministerstwo Pracy. Natomiast Klub mówcy nie jest za tem, aby w Ustawie bylo powiędziane, że przy udzielaniu kredytu uwzględnić się tylko przemysłowców, którzy spełniają obowiązki względem robotników i t. d., lecz sądzi, że to powinno tylko być ujęte w formie rezolucji. Sprawozdawca nie umieścił rezolucji, którą jednak Komisja przyjęła, mianowicie o wezwaniu Ministra, aby w jaknajkrótszym czasie przedłożył Sejmowi całokształt polityki przemysłowej we wszystkich dziedzinach przemysłu.

Dalej mówca w imieniu swego Klubu proponuje, aby w Ustawie o drobnym przemyśle sumę 25 milj. marek podwyższyc na 50 milj. Co do poprawki o ingerencji Ministerstwa Pracy, to ze względu na praktycznych mówca uważa, że to jest bardzo pożądane w Komisji głównej, ale mniej da się zastosować w komisjach miejscowych, chociaż zasadniczo precyzyjnej tej kontroli przedstawiciele Ministerstwa Pracy nie mogą powiędziedzić. Co do art. 8-go o wysokości odsetek, to Minister Przemysłu i Handlu w Komisji wyjaśnił, że nie uważałby takiej ingerencji swojej za wskazaną, gdyby przewidywał, że procent będzie wyższy, niż 6%. Mówca sądzi, że powinno być powiędziane: odsetki te nie mogą być wyższe, niż odsetki przy udzielaniu kredytu z funduszów 75 milj. Wreszcie mówca stawia rezolucję: Wzywa się Ministerstwo Przemysłu i Handlu, aby przedłożył Sejmowi ustawę o pożyczkach na poparcie handlowych stoarów rzeszeń włościańskich i robotniczych.

Pos. Brun przemawia w imieniu własnym, a nie Komisji, aby dać obraz spustoszenia, jaki sprawił ostatni najeźdźca na nasz wielki przemysł. Mówca przedstawia Izbie spis dokładny dokonanych przez Niemców rekwizycji. Jestto dokument, który Niemcy w pośpiechu zapomnieli z sobą zabrać. Mówca przytacza kilka pozycji. Z Gen.-Gub. Warszawskiej zabrano:

żelaza — 81 milj. 338,000 kilgr.;
cynu, cynku, ołowiu — 19 milj. 300,000 kilgr.;
miedzi — 7 milj. 600,000 kilgr.;
(w tem rondli i garnków miedzianych, kłamek i t. d. 2 milj. 600,000 kilgr.);
skór bydlęcych — 800,000 sztuk;
skór dzikich zwierząt — 326,000 sztuk;
skąd oni te dzikie zwierzęta wyrwali, sam wyjaśnić nie potrafic;

skór na podszewy już gotowe — 2 milj. kilgr.; pasów transmisyjnych — 890,000 kilgr.; Z Łodzi samej, jak wyliczono, wedle prawdopodobieństwa wywieziono pasów 1,400 klm.; drzewa z 7 tytko majątków, z których są cyfry 44,700 wagonów; tłuściszów, olei — 1 milion kilg.; bawełny — 9 milj. 500,000 kilg.; wełny — 9 milj. 800,000 kilg.; lokomotyw i wielkich maszyn — 150 sztuk; motorów elektrycznych — 150 sztuk; obrabiarek do tokarni — 3,500 sztuk i t. d. i t. d.

Za wszystkie te zabrane przedmioty nie zapłacili przemysłowcom złamanego szeląga. Przed przybyciem Niemców na rozkaz władzy rosyjskiej wywieziono do Rosji jakichś 1,000 wagonów surowców, a o prócz tego różni przemysłowcy musieli przenieść do Rosji znaczną część fabryk swoich, dla dokończenia obstatunków.

To wszystko dać może o tem pojęcie, co ucierpiełi wicelcy przemysłowcy.

Pierwszym krokiem, jaki uczynił Sejm do odbudowy przemysłu, było uchwalenie gwarancji do 20 milj. funtów sterlingów na zakupno wełny i bawełny. Słusznie Rząd przedwzyszkciem zwrócił uwagę na przemysł włóknisty, dochodzą nas jednak wieści, że Minister Skarbu stawia zbyt trudne warunki przy uzyskaniu kredytu z tego funduszu. Podobno przemysłowcy musieli prosić o kredyt swego bankiera, potem o gwarancję związku banków, potem zwrócić się do Kasy Pożyczkowej Krajowej, a następnie zwrócić się do konsula angielskiego, albo amerykańskiego. Oczywiście kredyt przez to się stanie droższym, bo wyniesie 12 do 15%. Możeby p. Minister raz jeszcze tę sprawę rozpatrzył, ale udzielenie tej gwarancji nie wystarczy, jeżeli Rząd nie postara się o węgiel. Dalej należy koniecznie przywrócić odpowiedzialność kolei za przewożone ładunki. Niemcy wprowadzili to bezprawie do naszego kraju, zwałniająć kolej od odpowiedzialności za towar, który zaginie. To bezprawie zdemoralizowało ich do gruntu, ale i nas demoralizuje, zarówno kolejarzy, jak kupców, którzy przecięt te straty starają się przetrząsnąć na kupujących. Dalej trzeba zwrotu maszyn dla przemysłu włóknistego, zabranych przez Niemców.

Następnie mówca wspominał o potrzebie odbudowy hutnictwa.

Dalej ważnym czynnikiem uruchomienia przemysłu naszego jest doprowadzenie do równowagi stosunków robotniczych i podniesienie wydajności pracy, a zaprzestanie ciągłych strajków. Odnosnie do cukrownictwa poseł Barlicki uczynił ciężki zarzut, że w Warszawie, gdzie największy brak cukru, jedna cukrownia sprzedadała mnóstwo cukru paskarzom. Mówca żądał też i może powiedzieć, że p. Barlicki był mylnie poinformowany. Ani jednego pudła fabryka nielegalnie nie oddała i byłoby trudno, bo Ministerstwo Skarbu ma tam swoich kontrolerów.

Niektórzy mówcy ze względu partyjny godzą w przemysłowców, ale jeżeli udało by im się ten gmach przemysłu zwałić, to o kiju zbrączym pojędźcie nietylko przemysłowców, ale i robotnik.

Mówca jest za zatwierdzeniem ustawy a przeciw poprawkom mniejszości. Jest przeciwny wszystkiemu, co może wnieść nieporozumienie, niesnaski między fabrykantów a robotników, a jest gorąco za wszystkim, co może wywołać zgodę i jedność, co może zbudować złoty most zgody, na który będą musieli wejść i robotnicy i przedsiębiorcy. (Brawo).

Pos. Festerkiewicz: W imieniu N. Z. R. mówca przychyliła się do wniosku mniejszości, w szczególności także do poprawki pos. Wasilewskiego, aby podnieść sumę 25 mil. na 50 mil.

Uchwalono zamknięcie dyskusji.

Głos zabrał p. Minister Przemysłu i Handlu Hącia, którego przemówienie zamieścimy w numerze najbliższym.

Pos. Rudnicki oświadcza, że jego stronnictwo głosować będzie za kredytem 50-miljonowym dla rzemieślników. Co do poprawki p. Wasilewskiego, głosujemy jednogodnie za tem, aby wezwać Ministerstwo Przemysłu, by w jak najkrótszym czasie przedstawiło Sejmowi całokształt polityki rządowej we wszystkich dziedzinach przemysłu. Co do poprawki, aby wprowadzić ingerencję Ministerstwa Pracy, będziemy głosować przeciwko temu.

Po przemówieniu pos. Szczerkowskiego, który oświadczył, że jeżeli projektowane poprawki będą odrzucone, to klub socjalistyczny będzie głosił przeciwko ustawie, przystąpiono do głosowania.

Izba za pomocą głosowania przez wychodzenie drzwiami, przyjmuje 107 głosami przeciwko 92 pierwszą część poprawki mniejszości, mianowicie, żeby w art. 1 po słowach: „Ministerstwo Skarbu“ dodać słowa: „i Ministerstwo Pracy“. Resztę poprawki izba odrzuca. Inne poprawki (posia Wasilewskiego) w obydwuch ustawach izba przyjmuje. Przyjmuje również rezolucję, poczem przyjmuje całą ustawę en bloc — z wyjątkiem poprawki mniejszości do ustawy 2-giej. Tylko przyjęto, jak wszędzie w obydwuch ustawach, dodatki mniejszości, aby dodać po słowach: „Ministra Skarbu“, słowa: „i Ministra Pracy“.

Punkt czwarty porządku dziennego został odesłany do komisji, a punkt 5 odczytano.

Z kilku odczytanych wniosków Marszałek bez dyskusji odsyła w pierwszym czytaniu wnioski rządowy o tymczasowym dodatku drożyzniowym dla oficerów i żołnierzy.

Z trzech wniosków, co do których żądano dyskusji, Izba przyjęła nagłos wniosku pos. Załuski co do racjonalnego postawienia w armii polskiej i zreorganizowania pomocy sanitarnej. Wniosek odesłano do komisji wojskowej.

Wniosek pos. Falkowskiego. Gdyka i tow. w sprawie ubezpieczeń na wypadek choroby, uzasadniał pos. Falkowski, poczem pos. Waszkiewicz oświadczył, że istniejący już komitet kas chorych pracuje intensywnie; rząd sam wniosł do odrębnego dekretu kilkadziesiąt poprawek i to wszystko wymaga opracowania. Wniosek nagłosni niezmętu nie pomoże. Lepiej uwzględnić wniosek pos. Żuławskiego, co do kredytu 5 milionów marek na kasę chorych. Wniosek dra Falkowskiego jest chyba dla

ulicy, nie dla Sejmu. Lepiej, niech Sejm zwróci się do komisji budżetowej o te 5 milionów.

Izba odrzuca nagłos tego wniosku.

W sprawie nagłego wniosku, co do pogromu żydów w Częstochowie zabiera głos poseł Hartglas, i opierając się na wiadomościach dzienników, mówi, że padło tam 5 trupów wskutek postrzelenia oficera przez niewiadomego sprawcę. Mówca żąda, aby Izba wypowiedziała się za nagłosia, jako nagana dla tych wydarzeń, wobec których władze nawet, starające się przeciwdziałać ekcesom, są bezsilne.

Pos. Osiecki oświadcza, że niepodobna opierać się tylko na wiadomościach gazet i wnosi rezolucję, żądającą zbadania tej sprawy przez czynniki miarodajne.

Izba odrzuca nagłos, a przyjmuje rezolucję pos. Osieckiego jednogłosnie.

Marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następane we wtorek o godz. 4 popoł.

Treść kontrprojektu niemieckiego.

Paryż, 30 maja (PAT). — (Radjotel. st. warsz.). W czwartek upływa termin, wyznaczony rządowi niemieckiemu. Według „Petit Parisien“, treść kontrprojektu niemieckiego znana jest z depesz z Berlina i Waszyngtonu. Oto najważniejsze kontrproponycje: Zapłacenie na poczet odszkodowania 20-tu miliardów do r. 1926. Maksymalna (?) ogólna suma odszkodowań ma wynosić 100 miliardów, ewakuacja okolic okupowanych w ciągu 6-ciu miesięcy, przyjęcie Niemców do Ligi Narodów i powierzenie im mandatu nad ich dawnymi kolonjami. Poza tem kontrproponycje zawierają odmowę wydania Wilhelma i poniesienia odpowiedzialności za wojnę.

Nauen, 30 maja (PAT). — (Radjotel. st. krakowskiej). Odpowiedź Niemiec, doręczona w czwartek w południe, brzmi: Panie Prezydencie! Mam zaszczyt wręczyć Panu spozstrzeżenia niemieckiej delegacji co do projektu traktatu pokojowego. Przybyliśmy do Wersalu w oczekiwaniu propozycji pokojowej, opartej na podstawie porozumienia. Mielismy niezłomną wolę uczynić wszystko, co było w naszej mocy, ażeby odpowiedzieć ciężkim przez nas zacięciem zobowiązaniom. Spodziewaliśmy się sprawiedliwego pokoju. Byliśmy przerażeni, gdyśmy w tym dokumencie przeczytali, jakie żądania stawia nam zwyciężyła siła przeciwnika. Im głębiej wnikaliśmy w ducha tego traktatu, tem bardziej przekonywaliśmy się o niesprawiedliwości. Żądania tego traktatu przechodzą siły narodu niemieckiego. Mamy dla odbudowania państwa polskiego zrzec się niezaprzeczenie niemieckich terytoriów, zrzec się przezwyciężenie niemieckich Prus Zachodnich, zrzec się niemieckich części Pomorza, zrzec się rzdzenie niemieckiego miasta Gdańska i pozwolić, aby stary port Gdańsk został wolnem miastem pod polskim zwierzchnictwem.

Mamy się zgodzić na to, ażeby Wschodnie Prusy zostały amputowane od całego państwa i skazane na wymarcie, i zgodzić się mamy, ażeby czysto niemiecka Klajpeda miała nam być zrabowana. Mamy zrzec się na korzyść Polaków i Czecho-Słowaków Górnego Śląska, chociaż jest on więcej niż 750 lat w ściśle politycznej łączności z Niemcami, przepelniony jest niemieckim życiem i stanowi podstawę dla przemysłu w całych wschodnich Niemczech. Przeważnie niemieckie powiaty mają być ustąpione Belgii bez dostatecznej gwarancji dla niezawisłości późniejszego głosowania. Czysto niemieckie Zagłębie Saary ma być oderwane od naszego państwa, a jego późniejsze przyłączenie do Francji ma być przygotowane.

Niemcy wiedzą, że muszą ponieść ofiarę ażeby dojść do pokoju. Niemcy pójda do ostatnich granic tego, co jest dla nich możliwe: 1) Niemcy ofiarują się przeprowadzić rozbrojenie przed wszystkimi innymi narodami, ażeby pokazać, iż chcą prowadzić nowy wiek pokoju prawnego. Niemcy zrzekają się powszechnej służby wojskowej i pomijając warunki przejściowe, zmniejszają swoją armję do stu tysięcy ludzi. Ale stawiają za warunek, że natychmiast będą przyjęci do Ligi Narodów, jako państwo równo uprawnione. Niemcy uważają, że będzie stworzona prawdziwa Liga Narodów, do której będą należeć wszystkie narody dobrej woli, a także dzisiejsi wrogowie. Związek ten musi być zawarty z uczuciem wzajemnej odpowiedzialności względem ludzkości, musi posiadać dość władzy, ażeby strzedz granic swoich członków. 2) W sprawach terytorjalnych Niemcy stały na gruncie programu Wilsonowskiego. Zrzekają się zwierzchniej władzy w Alzacji Lotaryngji, życząc sobie jednak samostanowienia narodów. Odstępują Polsce większą część prowincji Poznańskiej, obszary zamieszkałe bezspornie przez Polaków razem z Poznaniem. Są gotowe zapewnić Polsce swobodny i pewny dostęp do morza pod międzynarodową gwarancją przez utworzenie wolnych portów w Gdanku, Królewc i Klajpedzie za pomocą żeglugi na Wiśle i przez specjalne układy kolejowe. Niemcy gotowe są troszczyć się o gospodarze za

Francji i dostarczać węgla z Zagłębia Saary aż do odbudowania francuskich kopaliń. Godzą się one na wydanie Danji duńskich obszarów Sleszwigu na mocy samookreślenia ludności. Niemcy żądają, ażeby prawo samookreślenia było uszanowane dla dobra Niemiec w Austrii i w Czechach. Niemcy są gotowe wszystkie swoje kolonie oddać wspólnemu zarządowi Ligi Narodów, jeżeli zostaną uznane za mandatarjusza teje. Niemcy są gotowe wypłacić należności określone przez program pokojowy aż do sumy sto miliardów w złocie, a to 20 miliardów w złocie do 1/5 1926 roku, następnie 80 miliardów w latach rocznych, które będą pozostawać w określonym stosunku procentowym do dochodów państwa i rządu niemieckiego. 4) Niemcy są gotowe poświęcić swoją dotychczasową siłę pracy na odbudowanie zniszczonych obszarów Belgii i północnej Francji. W czasie pierwszych lat mają dać rocznie, 20 milionów tonn węgla za zniszczoną produkcję w północnej Francji. W następnych 5 latach będą dostarczone 8 milionów tonn węgla.

Niemcy umożliwiają także dostawę węgla do Francji, Włoch i Luksemburga. Niemcy są gotowe do dostarczenia benzolu, oleju skalnego, kwasu siarkozanego, amoniaku, barwiku i środków leczniczych. 5) Niemcy ofiarują swoją flotę handlową włączywszy do monopolu świata, a część frachtów pozostawiać do rozporządzenia przeciwników, 6) Wzamiem za okrzety rzeczne zniszczone w Belgii i północnej Francji ofiarują Niemcy okręty rzeczne z własnych zasobów, 7) Niemcy sądzą, iż jedyna odpowiedzialna droga dla przyspieszenia odszkodowań, szczególnie w przemyśle, jest w kopalnicach węglowych, 8) (brak) Niemcy chcą zapewnić robotnikom traktatem pokojowym prawo rozstrzygania kwestji polityki społecznej i opieki społecznej, 9) Delegacja niemiecka stawia ponownie żądania neutralnego zbadania treści odpowiedzialności wojny i winy podczas wojny. Bezpartyjna komisja miałaoby posiadać prawo zbadania archiwów wszystkich państw prowadzących wojnę i wszystkich osób w nią zawikłanych. Tylko pewność, że sprawa winy zostanie zbadana w sposób bezstronny, może dać wrogim narodom przekonanie, potrzebne do ugruntowania związku narodów.

Gdziekolwiek w tej winnie zwycięzca mówił do zwyciężonego, czy to w Brześciu Litewskim, czy to w Bukareszcie, słowa jego były tylko zarodkiem przyszłych niepokojów. Zasady naszych przeciwników żądają układu w innym duchu. Historycznym żądaniem wersalskiej konferencji pokojowej jest sprawdzić pojednanie. — Przyjmij pan panie prezydencie wyrazy mego wysokiego poważania. Podpisałny Brockdorff-Rantau.

RÓZKAZ WODZA NACZELNEGO O NADANIU ODZNAK CAŁEJ ARMJI.

„Walcąc od 6 miesięcy ramię przy ramieniu, zawary oddziały Wojska Polskiego, czy to powstałe z Legionów Polskich, czy z oficerów i żołnierzy byłych armji państw zaborczych, ściśle krwią i trudami wojennymi przypieczetowane braterstwa broni.

Tak, jak im jeden cel przyswieca i jeden ich rozkaz prowadzi: Wola narodu i obrona Ojczyzny, tak też stali się oni jednolitem Wojskiem Polskiem.

By i wczepnie wyznaczyc jedność, dając wraz tej woli całe Wojska do zatarcia różnic, nakazując wszystkim oficerom i żołnierzom Wojska Polskiego nalozenie odznaki, noszonej dotychczas na kołnierzu przez formacje Legionów Polskich.

Niech ten historyczny znak, którego świetną tradycję podjęły Legiony, stanie się od dziś odznaką całego Wojska Polskiego.

Józef Piłsudski“.

Kronika polityczno-społeczna.

Naczelnik Państwa w Kaliszu. Wzeszły wtorek, o godz. 11 m. 50, przyjechał na stację Kalisz gen. Dowbor-Muśnicki. O godzinie zaś 12 przybył od strony Warszawy pociąg nadzwyczajny, wiozący Naczelnika Państwa, J. Piłsudskiego, który, przyjmując warę honorową pod dowództwem komendanta 2 batali, 29 p., por. Urycha, i przywitawszy się z oficerami, znajdującymi się na peronie, powrócił do wagonu, dokąd udał się po niedługim czasie gen. Dowbor-Muśnicki.

U komendanta w wagonie obaj dygnitarze odbyli dłuższą konferencję.

Naczelnikowi Państwa towarzyszył dowódca okręgu łódzkiego, gen. Osiański, swita i kilku oficerów Ententy.

Zjazd ten miał charakter wyjątkowo wojskowy. Naczelnik Państwa i gen. Dowbor-Muśnicki spojyli oboje na dworc kolejowym, przemawiając przed tłumem żołdaków na miasto. Zwiadono, że zjeżdżana dzielnicę miasta, oraz park, potem o godz. 4 m. 30 po południu Naczelnik Państwa i towarzyszący mu oficerowie powrócili na dworzec kolejowy. Ludność miasta witała Naczelnika Państwa owacyjnie.

Około godz. 5 po poł. Naczelnik Państwa wraz ze swą świtą odjechał pociągiem nadzwyczajnym z powrotem do Warszawy, zaś gen. Dowbor-Muśnicki do Poznania.

Z Rady Miejskiej. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem r. St. Nowadowskiego. W przeciwstawieniu do kilku ostatnich posiedzeń, Rada narządziła zatwili szereg spraw zupełnie rzeczowo, prawie bez dyskusji, wyjątkowo doceniając znaczenie oddanych pod obrady wniosków.

Na wniosek magistratu, Rada uchwałała wezwać piosłów warszawskich do złożenia w Sejmie wniosku o przekazanie miasta St. Warszawy, położonych w obrębie miasta i najbliższemu jego sąsiedztwu, w promieniu 15 km. gruntów państwowych i donacyjnych na tych samych zasadach, na których ludność bezrolnej będą przekazane inne ziemie, znajdujące się w rozporządzeniu rządu.

Na wniosek r. Pawlińskiego, Rada uchwałała wyznaczyć kredyt 400 tys. marek na urządzenie półkolonii letnich dla dzieci.

Postanowiono również, na wniosek magistratu, zatwierdzić kredyt w sumie 9.361 rb. na pokrycie należności za wyłączonej działki gruntu pod budowę wału ochronnego do mostu Poniatowskiego.

Podobnie, na wniosek magistratu, Rada uchwałała skreślić w statucie podatku od gazu i elektryczności punkt 2, dotyczący zwolnienia od tego podatku urzędników państwowych i wojskowych.

Z kolei weszła pod obrady sprawa wniosków komisji aprowizacyjnej, obszernie referowana przez radnych Dymowskiego i Mazyła. W konkluzji swoich wywodów referenci zgłosili wnioski następujące:

Rada Miejska, rozważywszy wnioski komisji aprowizacyjnej, uchwała:

- 1) wezwać magistrat do przesłania na ręce Ministra Aprowizacji prośby o natychmiastowe wydanie rozporządzenia: 1) ażeby Ministerstwo Aprowizacji zaprzętało bezpośrednio wydawania urzędnikom państwowym w Warszawie zamieszkałym mąki, tłuszczów i innych artykułów kontyngensowych, które urzędnicy ci otrzymują na kartki z Wydziału Zaopatrywania na równi ze wszystkimi mieszkańcami naszej stolicy; 2) ażeby uskutecznić rozdanie wyznaczoną dla mieszkańców Warszawy ilości towarów kontyngensowych, łącznie z zarezerwowanemi przez Urząd do Walki z Lichwą i Speculacją, przekazać tylko Wydziałowi Zaopatrywania; 3) ażeby Wydział Zaopatrywania miał stałe do swej dyspozycji w swych magazynach zapas mąki conajmniej na okres dwutygodniowy, odpowiadający uprzednio przez Ministerstwo Aprowizacji zdecydowanej i opublikowanej normie mąki i chleba; 4) ażeby przedmiały mąki uskutecznić na 70proc., jak to miało miejsce w licznych miastach prowincjonalnych; 5) ażeby ze zdwojoną energią bezwzględnie i szybko ścigać wszystkich winnych nadużyć, czy to w zakresie paskarstwa i łapownictwa, czy też handlu lub wyrobu pokątnego towarów kontyngensowych.

Dyskusja nad tą sprawą zostaje przerwana wobec domaganie się grupy radnych żydowskich rozważenia wniosku nagłego w sprawie rzekomych ekscesów nad ludnością żydowską przy ul. Grójeckiej.

Nagłość wniosku, domagającego się, ażeby Rada potępiła ekscesy, wystąpiła o rychłą interwencję policji i wojska, oraz zwróciła się do rządu o położenie kresu tego rodzaju zjawisom — uzasadnia r. p. Dawidson, nie przytaczając faktów konkretnych; r. Dymowski w odpowiedzi na to, żąda zbadania tych ekscesów przed powzięciem jakiegokolwiek uchwały. Nagłość wniosku zostaje odrzuconą większością głosów, potem wśród okrzyków oburzenia radnych żydowskich, przewodniczący zamyka posiedzenie.

Zjazd redaktorów i wydawców prasy prowincjonalnej. Dnia 26 i 27 maja odbył się w Warszawie zjazd redaktorów i wydawców prasy prowincjonalnej. Kongresowość. W Zjeździe wzięli udział pp.:

W. Czajewski („Rozwój”) — Łódź, D. Śliwki („Ziemia Lubelska”), S. Książek („Kurjer Łódzki”), J. Siciński („Głos Ludu”) — Częstochowa, A. Mazurkiewicz („Kurjer Zagłębia”) — Sosnowiec, Wilkoszewski („Goniec Częstochowski”), I. Książkówna („Harap”) — Łódź, I. Pietrycki („Straż Polska”) — Łódź, S. Majewski („Głos Lubelski”), L. Rośniński („Kurjer Płocki”), Radwan („Gazeta Kaliska”), K. Modliński („Mazur”) — Płock, K. Puternicki („Strzecha”) — Lublin, Kostro („Tygodnik Kutnowski”), — redakcje zaś: „Kurjera Powszechnego”, „Głosu Radomskiego”, „Gazety Kieleckiej” i „Ziemi Kujawskiej”, które nie mogły wysłać swoich przedstawicieli, nadesłały depesze, solidarietàując się z uchwałami Zjazdu.

Obrady trwały dwa dni. Załatwiono szereg spraw zawodowych, mających doniosłe znaczenie dla istnienia i rozwoju wydawnictw prowincjonalnych. Zjazd powołał do życia Związek Prasy Prowincjonalnej, z siedzibą w Warszawie.

Związek Prasy Prowincjonalnej będzie miał za zadanie obronę interesów wydawnictw prowincjonalnych, współdziałanie z ich rozwojem, utrwalanie podstaw ich działalności i ułatwianie spełniania zadań, doniosłych w życiu administracyjnej się Zjednoczonej Polski.

Do tymczasowego Zarządu Związku wybrano pp.: red. W. Czajewskiego, red. D. Śliwkiego, red. S. Książka. Sekretariat, zarządzający stałe w Warszawie, stanowią pp.: red. J. Siciński i dziennikarz H. Butkiewicz.

Sekretariatowi powierzono zorganizowanie szeregów agentury prasy prowincjonalnej.

Delegacja Zjazdu odbyła szereg konferencji, między innymi z Ministrem Poczt i Telegramów, p. Liniem, który

bardzo przychylnie postanowił uwzględnić żądania Zjazdu, następnie konferowano z Ministrem Komunikacji, p. Eberhardtem, Ministrem Skarbu, p. Karpińskim, z przedstawicielem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. S. Mańkowskim, delegatem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, p. Szwedowskim.

Na konferencji tych omawiano szczegółowo potrzeby prasy prowincjonalnej, którym w większej części rządowe czynniki zobowiązały się zadocześnie uczynić.

Niepodległa Litwa. „La Victoire” 17/V. Georges Binamé psze:

Jakie będą granice nowej Litwy? Czy one rozciągną się według olbrzymiego państwa Algierda i Witolda, które zawarło Białoruś i Ukrainę i obejmowało przestrzenie od Bałtyku do morza Czarnego? To państwo litewskie było litewskim tylko z nazwy: Litwiini stawali w niem dziesiątą część ludności.

Czy nowa Litwa zawierać będzie tylko dawne prowincje dawnej Polski, która nosiła nazwę Litwy i ciągnęła się od Bałtyku do błot pińskich i od Grodna do okolic Smoleńska? I na tem terytorjum również naród litewski stanowił zaledwie 3 miliony na 13 milionów mieszkańców. Z drugiej strony, Litwiini zajmują tylko 1/5 część terytorjum dawnej polskiej, gdzie znajdują się dzisiaj prowincje Kowna, Wilna, Grodna, Suwałki, Mińska, Mohylowa i Witebska. Litwiini nie są rozproszeni na tem terytorjum, ale przeciwnie, stanowią zwartą masę w dwóch lub trzech prowincjach, a poza niemi wpływ polityczny, ekonomiczny i intelektualny Litwinów na inne narodowości nie istnieją. Litwiini oddzieleni są zapomośc swego języka od Polaków, Białorusinów, Żydów i nie mogliby się zespolić z tymi narodami, podczas gdy Polacy, rozproszeni i liczni po tych prowincjach, wywierają duży wpływ na Białorusinów z powodu języka swego. Białorusini, katolicy lub uniści, przeważnie uważają się za Polaków.

To podobieństwo języka i religii tłumaczy powodzenie wojsk polskich, które zdobyły Wilno. Litwiini, zgromadzeni na terytorjum ograniczonym dokola Kowna i Suwałki, nie posiadają szeroko rozpowszerezonego języka i składają się przeważnie z chłopów, nie mogliby rządzić państwem, zawierającym terytorja nielitewskie. Z tego powodu 1/3 prowincji wileńskiej wraz z Wilnem, powinny pozostać port państwem litewskim. Byłem kilka razy w Wilnie, wdziałem tam wielu Polaków i prawie tyłuż żydów, ale bardzo mało Litwinów. Niemcy pozwolili słynnej Tarybie litewskiej na odbywanie posiedzeń w Wilnie. Ale obecność 20 Litwinów więcej nie potrafiła złitwinizować tego dawnego miasta polskiego.

Państwo litewskie, zredukowane do swych granic etnograficznych i językowych — jak to trzeba będzie zrobić — będzie liczyło 3 miliony mieszkańców. Czy to będzie państwo zdolne do życia? Czy będzie leżało w jego interesie połączyć się z innymi państwem?

Niemcy ofiarowali mu już poparcie: oni zrabowali ohydnie kraj i rabują go, jeszcze, wyculując swe wojska. Niemcy poparli Litwinów przeciwko Polakom. Cóż za chwala dla niektórych Litwinów i cóż za korzyść, — woła Bienaimé ironicznie.

Ale Rosja pomimo swego położenia nie traci z oczu Litwy: Ona sądzi, że naród litewski nie zapominał o dobrodziejach, których udzielił mu car: nawracanie pod knutem Litwinów — uniońców, zakaz szkół litewskich i polskich, konflikaty majatków, zesłania, wieszania i a Murawjew i t. d.

Chociaż Rosjanie stanowią zaledwie 4% w prowincji Kowieńskiej i 29% w prowincji Wileńskiej (statystyka rosyjska, dotycząca prawosławnych), można znaleźć ludzi wychowanych w Moskwie, Kazaniu, którzy nie znają Litwy, ale którzy twierdzą, że ona jest rosyjska.

Państwo litewskie nie więcej potrzebuje protekcji Rosji, niż Niemiec.

Nie chce również powiedzieć, żeby państwu litewskiemu potrzebna była protekcja polska. Wiele słabszych państw żyło bez nicyjnej protekcji. Ale sądzę, że ściśle porozumienie między Polską i Litwą byłoby bardzo korzystne dla obydwu krajów. W ciągu wieków unja ich była dla nich zbawieniem. Litwiini nie ulegli rusyfikacji, a Polacy w ciągu 4 wieków oparli się swym wrogiem. Terytorja Polski i Litwy wzajemnie się uzupełniają. Groża im dwaj potężni sąsiedzi. Unja raz jeszcze może ich ocalić.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 30 maja. (PAT.) — Front galicyjski-wolyński: Na południe od Dniestru sytuacja niezmienniona. Na północ od Dniestru stanęliśmy na linii Radziwillów, Jeziora, Ziota Lipa. Przy wzięciu Zloczoewa zdobyto 73 dział, 1000 jaszczy armatnich, 3000 karabinów ręcznych i wiele innego materiału wojennego.

Na Wolyniu bez zmiany.

Front polski: Kontratak bolszewickie na Ossowo i Widiobor odparto z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Smorgoni wysadzono w powietrze pociąg pancerny bolszewicki, podsuwający się pod st. Zalessie. 2 wozy z 2 działami i 8 kulomiotami wpadły w nasze ręce, inne wozy zniszczone. Oddziały nasze z Guduszczek rozbiły gromadzące się w okolicy Postaw większe siły bolszewickie. Nieprzyjaciel cofnął się w popłocho, pozostawiając 200 zabitych i około 90 jeńców. Na reszcie frontu, oprócz utarczek patroli, bez zmiany.

Zastępca Szefa Sztabu:

Haller, pułkownik.

Komunikat poznański.

Poznań, 30 maja. (PAT.) — Komunikat Głównego dowódcy:

Front północny: Na odcinku Kujawskim odparto silne patrolne nieprzyjaźielskie. Pod Tarkowem słaby ogień działowy. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Pod Zatumcem, Kolnem, Sempolnem i Strzyżewem utarczki patroli. Na Pierzynie i Miejski Grójec ogień armatni.

Front południowy: Na odcinku Rzewickim i Ostrow-

skim ożywiona działalność wywiadowcza patroli nieprzyjaźielskich, pozatem spokojnie.

Szef sztabu.

Wroczyński, gen. porucznik.

Prezydent Ministrów Paderewski w Paryżu o kwestji wschodnich granic Polski.

Paryż, 30 maja (PAT.) — (Radjotel. st. poz.). Prezydent Paderewski, który przed kilku dniami przybył do Paryża, oświadczył w rozmowie z przedstawicielem „Matin” między innymi: Na wschodzie Polski są rozległe obszary, o których nie można dowolnie stanowić. Są to obszary polskie pod względem cywilizacji, lecz etnograficznie polsko-litewskie na północy, a polsko-ukraińskie na południu. Znam tylko jeden sposób, w jaki można zdecydować o losie tych prowincji: sposób prezydenta Wilsona. Narodowości interesowane powinny same zdecydować o swej przyszłości. Program, który dziś Polska przekłada entencie, jest bardzo prosty. Trzeba ludności Litwy i Galicji Wschodniej dać możność głosu, zagwarantowawszy jednocześnie odpowiednie warunki. Samo jednak przez się jest zrozumiałe, że plebiscyt ten będzie jedynie wtedy możliwym, jeżeli oba obszary uwolnione będą od władzy obcej. Jedynie też w celu umożliwienia zastosowania zasad Wilsona postanowił Rząd Polski wyprawę na Wilno, aby wyprzeć z tego miasta obcą czerwoną gwardię. Z drugiej strony zmusili nas bandy bolszewickie, terroryzujące ludność Galicji Wschodniej i bombardujące miasta, palące wsie i mordujące mieszkańców, do akcji w tej dzielnicy. Teraz nasza działalność wojskowa ukończona jest prawie. Litwa i Ruś są wolne i mogą dać wyraz swej woli i zdecydować o swych losach. Oto rezultat pracy naszego Rządu i naszych wojsk, które spełniają nasz program polityczny, jednak z tym warunkiem, że program ten będzie zatwierdzony przez naszych sprzymierzeńców.

Ostatnia poczta.

O Górny Śląsk.

W „Berl. Tag.” Nr. 217 ukazał się artykuł niemieckiego ministra skarbu Gotheina o Górnym Śląsku z racji przyznania tej prowincji i jej „czysto niemieckich powiatów, jak głupczyński i pradnicki” Polsce. Autor artykułu twierdzi oczywiście, że Górny Śląsk nie jest krajem polskim, posługując się prztem argumentami o panującej tam niemieckiej kulturze, o skazonym charakterze tamtejszego języka polskiego, o wiekowej przynależności państwu niemieckemu i Niemiec i o tem, że ruch wszechpolski został tam sztucznie wzniesiony od zewnątrz. Polski robotnik górnośląski czuł się zawsze dobrym Prusakiem. Przynaże wprawdzie, że „nieumiejętna administracja i niezgrabne prawodawstwo” uczyniły tu wiele złego, przyczem pogłębił się z przyczyn natury społecznej antagonizm pomiędzy niemieckim pracodawcą a polskim robotnikiem, twierdzi jednak, że „mimo wszystko olbrzymia większość górnośląskich robotników chce pozostać przy Niemcach”. Z ubolewaniem pisze, że wszechpolska agitacja wdziedzne pole znajduje na wsi, zwłaszcza wśród bezrolnych i małorolnych, którym Polacy obiecują po krowie i parę świń. Wiadomo jest jednak, że Polska jest krajem najmniej zasobnym pod względem bydła.

Mówiąc dalej o ekonomicznem znaczeniu Górnego Śląska i wyliczając poszczególne gależje jego bogatego przemysłu, przygotowuje wypowiedzenie twierdzenia, że Niemcy nie będą w stanie zapłacić zdaných od nich oszkodków, o ile Górny Śląsk zostanie oderwany od Niemiec. Jeśli zaś chodzi o los samego Górnego Śląska, to straci on oczywiście, według zdania autora, na połączeniu się z Polską, ponieważ Polska, będąc sama krajem bardzo przemysłowym, nie będzie wystarczającym rynkiem zbytu dla olbrzymiej produkcji Górnego Śląska. Autor wskazuje na niski stan kultury w Królestwie, któryby również obniżając wpływ na Górnym Śląsku. Nie omieszkał autor artykułu litować się nad biedną ludnością żydowską na Górnym Śląsku, która po przłączeniu się do Polski dojdzie do nędzy, jak jej bracia w Królestwie i w Galicji, i będzie musiała znosić straszne pogromy, które codziennie niemal zdarzają się w całej Polsce. „Dopiero co, pisze autor dosłownie. — Wilno było widownią krwawego morderstwa żydów. Czyż świat kulturalny może wydać takimi barbarzyństwem teren o tak wysokiej kulturze? Nie, po stokrót nie!”

Wobec tych wszystkich przytoczonych argumentów, autor kończy swe wywody żądaniem, aby o przynależności Górnego Śląska rozstrzygnął plebiscyt, którego się Niemcy obawiać nie potrzebują. My zaś dodamy od siebie, że plebiscyту pan minister skarbu, Gotheina, nie boi się datego, że na Górny Śląsk zostały już skierowane oddziały armji Noswego, któreby samookreślenie się ludności górnośląskiej popchnęły w pożądanym dla Niemiec kierunku.

Propaganda Lenina.

Wobec zainteresowania, które budzą propozycje pokojowe bolszewicków, jak pisze „The Times”, z dnia 16 kwietnia, będzie na czasie krótki prze-

gląd celów i strategii rządów Lenina w Moskwie, o ile dotyczą polityki międzynarodowej.

Lenin jest nietylko pierwszorzędnym teoretykiem w kwestjach społecznych i ekonomicznych lecz i pierwszorzędnym politykiem. Celem, który otwarcie wyznaje, jest rewolucja światowa z dyktaturą proletariatu i wszechświatową federacją Sowietów, z dyktaturami proletariackimi w każdym kraju na czelę.

Można się śmiać z teoretycznej strony propagandy i systemu komunistycznego, ale niebezpieczną i śmiertelną stroną propagandy jest jej niszczytelstwo, staranny dobór wszelkich środków, które mogą podminować inne rządy niekomunistyczne, i wzbudzanie podejrzania względem nich pod każdym względem.

Obok propagandy drukowanej istnieje ogromna banda zęcznie wyresowanymi agitatorów, mających nieograniczone sumy do dyspozycji, gotowych do popierania każdego ruchu niekoniecznie bolszewickiego, byleby rozpałał namietności i stwarzał ferment rewolucyjny, z którego w odpowiedniej chwili może się zrodzić bolszewizm w całej swej gałęzi.

LISTA

ofiar walk za czas od 1 — 14 lutego 1919 r.

Abderman Ludwik, podch. 1 p., zab.; Adamik Ignacy, podch. 2 p.p. 1 k., r.; Adamski Jerzy, jedn. sekc., r.; Bargiel Stan., 4 p.p. 5 k., r.; Bazyk Andrzej, 5 p.p. k. tech., r.; Bak Ign., 2 b. strz., r.; Bak Wład, 11 p.p., r.; Bekker Karol, plut. Bradm., zab.; Berling Hen., B. krak., r.; Bieganski Józ., 10 p.p., r.; Bielecki Piotr, 11 p.p. 1 k., r.; Bińczak Tad., 10 p.p., zab.; Blaszkiewicz Bol., 2 b. strz., zab.; Boczar Adam, l. r.; Boczkowski Wład., 2 p. strz., r.; Boczula Tom., 1 b. strz. 4 k., r.; Bomaś Jan, 10 p.p., r.; Borowy Tom., 2 p.p. B. strz., zab.; Brin Jerzy, sekc. 4 p. art. 3 bat., zab.; Brudziński Stef., 5 p.p. k. sztab., zab.; Brühl Jerzy, 4 p. art. 4 bat., zab.; Brzezina Stef., 30 p.p. 4 k., r.; Bujak Szczep., 4 p. 5 k., r.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Afyrykanka”, jutro „Straszny dwór”.
Teatr Rozmaitości. Dziś „Słuby paniściści”, jutro po południu „Pan poseł”, wieczorem „Królowski jedynak”.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Korjolan”.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Kochanek z obłoków”.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Kochankowie”.
Teatr Nowości. Dziś i jutro „Zemsta nietoperza”.
Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Cyganie”.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Popychadło”.

Od Administracji.

Z powodu znacznego wzrostu kosztów wydawnictwa, zwłaszcza druku, zmuszeni jesteśmy podnieść prenumeratę „Monitora Polskiego”, która od 1 lipca r. b. wynosić będzie:

Kwartalnie . . . 12 Mk. (Kor. 24)
Półrocznie . . . 24 Mk. (Kor. 48)
Rocznie . . . 48 Mk. (Kor. 96).

Zagubili paszporty:

Klebner Ludwik, Chmielna 128. 2838
Prela Franciszek, Marjańska 4. 2839
Krzywicka Helena, Tarchomińska 12. 2840
Lewner Janasz, Miła 23. 2841
Komosza Bolesław, Strzelecka 10. 2842
Kuligowska Eugenia, Moniuszki 15. 2843
Dessel Boruch, Miła 9. 2844
Milewski Hieronim, Belgijska 3. 2845
Leszewicz Mikołaj, Nowe Miasto 3. 2846
Minkiewicz Alfred Waclaw, Łochowska 15. 2847
Epelbaum Moszek, Pawia 13. 2848
Sorek Stanisław Andrzej, Targówek, Mławski 35. 2849
Grabc Adalbert, Sienna 8. 2850
Pieszko Hilarjusz, Siedlecka 32. 2851
Paduch Michał, Praga, Brudzińska 41. 2852
Wiernik Mendel, Serock. 2853
Rokicka Anastazja, Wronia 35. 2854
Chrustowicz Izrael Majsiej, Krochmalna 42. 2855
Leberstejn Jankiel, Nizka 5. 2856
Kulakowska Helena, Mokotowska 54 m. 4. 2857
Sarnik Feliksa, Ordonia 12. 2858
Wetsztejn Lejzor, Karmelicka 13 m. 8. 2859
Schmidt Janina, Tamka 45 m. 4. 2860
Osina Tobjusz, Grochów II. 2861
Szerman Necha, Pawia 71. 2862
Gołab Wolf, Miedziana 17. 2864
Gołab Moszek, Miedziana 17. 2865
Chmicznicka Rudollina Henryka, Towarowa 29. 2869
Borensztejn Szymon, Grojecka 39. 2870
Segal Salomon, Sienna 16 m. 18. 2871
Góralczyk Ignacy, Droga Królewska 78. 2872
Liberman Szachna, Łomżyńska 2. 2873
Izraelski Mendel, Brzeska 3. 2874
Pelikańska Konstancja, Krzywe Koło 12. 2875
Michalik Marja, Ogrodowa 16. 2876
Terpińska Wiktorja, Listopadowa 24. 2878
Kozłowski Franciszek, Bugaj 19. 2877
Wichtel Henryk, Złota 62. 2879
Szyfman Estera, Karmelicka 9. 2880
Cieszyński Ela-Josek, Nowolipie 7. 2881
Janiszewska Eugenia Helena, Chmielna 68. 2882
Stachurska Stanisława, Zabkowska 17. 2883
Topola Enta, Ogrodowa 4. 2884
Grvka Chena, Krochmalna ? 2885

Fiszman Sura Chinda, Muranowska 24. 2886
Kessler Henryk, Wielka 39 m. 23. 2889
Krabinska Magdalena, Zakątna 1. 2890
Rubinsztajn Sruł, Grochowska 29. 2892
Wasserman Daniel Chaim, Krochmalna 23. 2891
Fiszman Jojne, Łomżyńska 20. 2893
Śnieg Symcha, Łochowska 70. 2894
Szpiria Daniel, Łochowska 70. 2895
Zielińska Zofia, Marszałkowska 35 m. 8. 2896
Staniszewski Bronisław, Główna 16. 2897
Lewenzon Iechok, Przejazd 13. 2898
Kaczorowski Wincenty, Marszałkowska 14. 2899
Szipigielman Leon, Grzybowska 48. 2900
Gawrysiak Aniela, Wola — Milicyjna 7. 2901
Swigon Antoni, Nowy Świat 56. 2902
Piotrowski Franciszek, Wolska 98. 2903
Fajkowska Antonina, Brzozowa 22. 2904
Kulbicka Dorota, Wspólna 73. 2906
Chaimowicz Abram, Nowolipie 31. 2907
Sadowska Helena, Wesoła 76. 2908
Wajszenczon Chawa, Dzika 27. 2909
Galina Fajwel, Dzielna 23. 2912
Łeker Moszek, Dzielna 21. 2913
Zagel Chawa, Miła 44. 2914
Leipzigier Hersz, Pawia 25. 2915
Nowak Aleksandra, Płocka 16. 2917
Kirszenberg Blima Bella, Ogrodowa 27. 2918
Tajszidler Rajzla, Sapierzyńska 19. 2919
Tajszidler Sruł, Sapierzyńska 19. 2920
Rochman Chaja Ita, Krochmalna 10. 2921
Wolberszt Moszek Lejb, Karmelicka 4. 2922
Pindek Daniel, Pańska 4. 2923
Lewasiński Stanisław, Wolność 10. 2924
Lewasińska Zofia, Wolność 10. 2925
Lenczuk Marcela, Ogrodowa 26. 2926
Szobski Jan, Twarda 46. 2927
Berkower Gitla, Dzielna 50, m. 24. 2771
Wierszchowicz Ruchla, Nizka 16. 2772
Wagner Salomea, Bagno 3. 2773
Krycka Franciszek, Krochmalna 10. 2774
Schwarbard Bencjan, Krucza 10. 2775
Suliński Władysław, Piotrkowska 14. 2776
Dymiszewicz Józef, Targówek, Plantowa 10. 2777
Karszńska Elżbieta, Grochowska 33. 2779
Straczuk Aleksander, Śniadeckich 22. 2780
Kowalska Marjanna, Chmielna 132. 2781
Serwaska Aleksandra, Chłodna 42. 2782
Mendelson Rylka, Targowa 4. 2783
Kirszenberg Rylka, Furmańska 10. 2784

Posner Herman, Długa 26. 2785
Posner Roiza, Długa 26. 2786
Wajngrot Chaim - Boruch, Pańska 47. 2787
Jambor Stanisława, Radna 4. 2788
Lewi Mojżesz z Łomży, ul. Górna. 2789
Szczęsna Anna, Praga, Wileńska 19 m. 4. 2790
Solnik Cyna, Muranowska 1. 2791
Zilbersztejn Aron, Łochowska 70. 2792
Gileńska Joanna, Czerniakowska 181, m. 53. 2793
Milej Antoni, Piasek, Czerniakowska 142. 2794
Wilnowska Janina, Ogólna 42. 2795
Sas Feliks, Ordynacka 11. 2796
Jonisz Boruch, Szeroka 30. 2797
Ecker Sura, Nowo-Miła 51. 2798
Gutfraind Hersz, Ochota, Kopcińska 1. 2799
Malkiewicz Marja, Pańska 110. 2800
Rejzman Abram, Stawki 73. 2802
Meryk Cudek, Nowolipie 40. 2803
Gradman Zelman - Bencjan, Miła 23. 2804
Robak Szyma - Brandla, Tamka 25. 2805
Wafel Chaim, Nowo-Winiarska 9. 2806
Nowińska Jadwiga, Złota 33. 2807
Rakowski Dawid, Dzielna 10. 2808
Kafovy Aron, Nizka 39. 2809
Nussbaum Owsej, Ogrodowa 27. 2810
Jerolim Zofia, Zakroczyńska 13. 2812
Lipska Chawa, Złota 40. 2811
Jerolim Stanisław, Zakroczyńska 13. 2813
Kulberg Berek, Brukowa 29. 2815
Landman Josef - Lejb, Brukowa 29. 2816
Szłysz Bonich - Lejb, Miła 58. 2817
Fuks Eljasz, Miedziana 1. 2818
Kawa Zelic, Muranowska 24. 2819
Szczerbińska Marjanna, Pelcowizna, Kościusz-
ki, Nr. 34. 2821
Malkowski Antoni, Prosta 46. 2821
Filipowicz Zofia, Nowogrodzka 41, m. 12. 2822
Ostrowicz Jakób, Muranowska 37. 2823
Mazek Jan, wieś Jeziora. 2824
Knechowicz Jan, Chmielna 78. 2825
Beker Ruchla, Nizka 45. 2826
Bodych Emilia, Czerniakowska 208. 2827
Tekel Mechachen, Targowa 4. 2828
Dymetman Szjaja, Plac Grzybowski 1. 2830
Gewelbe Jankiel, Dzielna 56. 2831
Rozenman Joel, Gęsia 79. 2832
Szerzman Brucha, Gęsia 6/8. 2833
Szymańska Wiktorja, Górczewska, dom Szymań-
skiej. 2837

Zarząd Tow. Akcyjnego Zakładów Górniczo-Hutniczych i Fabryk „STĄPORKÓW“

zawiadamia W. P. Akcjonariuszów, że na zasadzie § 68 statutów Towarzystwa odbędzie się w d. 17 Czerwca r. b. o godz. 5-jej po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Mazowieckiej Nr. 7.

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE:

Akcjonariuszów Towarzystwa, w powtórnym terminie w celu zdecydowania:
1) powiększenia kapitału akcyjnego T-wa;
2) zmian w statutach.

W myśl § 68 ustawy powyższe ogólne zebranie decydować będzie bez względu na ilość złożonych akcji prostą większością głosów.

Akcjonariusze pragnący wziąć udział w zebraniu winni nie później, niż na 7 dni przed zebraniem złożyć Zarządowi swoje akcje lub kwity właściwych instytucji kredytowych.

Warszawa, dnia 30 Maja 1919 r.

Zarząd 2-go Warszawskiego Ziemiańskiego Towarzystwa Mleczarskiego stosownie do § 33 ust. Towarzystwa, niniejszem zawiadamia, że doroczne ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE Członków Towarzystwa odbędzie się dn. 28 Czerwca r. b., o godz. 10 zrana, w sali Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Kopernika 30.

W razie nieprzybycia, wymaganej przez ustawę liczby Członków, Zebranie to w drugim terminie odbędzie się tegoż dnia i w tymże lokalu, o godz. 4-jej po południu, i bez względu na liczbę przybyłych Członków, stosownie do § 35 ustawy, będzie prawomocne.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Wybór przewodniczącego i sekretarza.
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Ogólnego Zebrania.
3. Rozpatrzenie sprawozdania i bilansu za 1918 r.
4. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej.
5. Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na 1919 r.
6. Wybory Członków Zarządu, na miejsce ustępujących, oraz wybory Członków Komisji Rewizyjnej.
7. Wnioski Zarządu i Członków.
8. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

P.P. Członkowie proszeni są o wcześnie nadsyłanie piśmiennych wniosków.

2928.

ZARZĄD TOW. AKCYJNEGO Zakładów Górniczo-Hutniczych i Fabryk „STĄPORKÓW“

zawiadamia W.P. Akcjonariuszów, że na zasadzie § 68 statutów Towarzystwa odbędzie się w d. 17 Czerwca r. b. o godzinie 4-jej po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Mazowieckiej Nr. 7.

ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE:

Akcjonariuszów Towarzystwa w powtórnym terminie.

Porządek dzienny zebrania:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań i bilansów za lata operacyjne 1917 i 1918.
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok bieżący 1919.
- 3) Wnioski Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wybór członków Zarządu i zastępców w miejsce ustępujących,
- 5) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej.
- 6) Wnioski Zarządu.
- 7) Wnioski akcjonariuszów.

W myśl § 68 ustawy powyższe ogólne zebranie decydować będzie bez względu na ilość złożonych akcji prostą większością głosów.

Akcjonariusze pragnący wziąć udział w zebraniu winni nie później, niż na 7 dni przed zebraniem złożyć Zarządowi swoje akcje lub kwity właściwych instytucji kredytowych.

Warszawa, dnia 30 Maja 1919 r.

ZARZĄD
Towarzystwa Schlosserowskiej
PRZĘDZALNI BAWELNY
i TKALNI
w OZORKOWIE

zawiadamia, że, na zasadzie paragr. 50 ustawy, XXV-te kolejne zgromadzenie zwyczajne akcjonariuszów Towarzystwa, wyznaczone zostało na dzień 14 Czerwca 1919 roku, o godzinie 4-tej po południu, w lokalu Sekcji Przemysłu Włóknistego, ul. Piotrkowska 96, w Łodzi.

W razie niedojścia do skutku tego zebrania, zaznacza się dzień 28 czerwca 1919 r. na zebranie w powtórny termin, w tym samym miejscu, o godz. 4-tej po południu, które to zebranie, na zasadzie paragr. 56 ustawy, będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

Porządek dzienny:

1. Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1918 rok, operacyjny z raportem Komisji Rewizyjnej.
2. Wybory Członków Zarządu i zastępców.
3. Wybory Członków Komisji Rewizyjnej.
4. Wnioski Zarządu i rozpatrzenie budżetu na 1919 rok.
5. Wnioski Akcjonariuszów.

Zgubiłem 1/2 losu 5 klasy 3 polskiej loterii klasycznej na Inwalidów Wojennych za Nr. 3349 a. b. Ch. Z. Apelblat. Nowolipie 27. 2905

Koncesja na prowadzenie restauracji I rzędu pod fir. „Bar. Waldschloeschen” ul. Moniuski 12, wydana na nazwisko Wilhelma Mayle zginęła lub została skradzioną. Ostrzega się przed nieprawym nabyciem lub używaniem tejże. 2916

Zaginęło świadectwo na prawo handlu papierosami za Nr. 549, wydane przez Urząd Akcyzy okupacji niemieckiej na rok 1918/19, na imię Bernarda Krosćkiego, Marszałkowska Nr. 91. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod wyżej wymienionym adresem za nagrodą. 2801

Skradzione zostały asygnaty Pożyczki Państwowej Nr. 99387, 99388 na 2,000 marek; ostrzega się przed nabyciem. 2835

Zgubiono paszport na imię Fajgi - Rywki Cwajg, oraz familijny jej dzieci, Hersza i Sury: Krochmalna 11/13. 2814

Zgubiono paszport i odpis biletu okrętowego na wyjazd do Ameryki na imię Klejnlerner Złoty Dwojry. S-to-Jerska 34, m. 37. 2761

Poszukuje męża mego, Ignacego Karpińskiego, zabranego w 1914 roku do wojska rosyjskiego, jako rezerwisty, który dołąć nie wrócił i niema o nim żadnej wiadomości. Gdyby ktośkolwiek wiedział o miejscu pobytu Karpińskiego, proszę zawiadomić Marjanę Karpińską, wieś Zagliny, gmina Wola Wężykowska, powiat Łaski. 2762

Farby olejne specjalnie DO MALOWANIA TABORU WOJSKOWEGO
Instytucjom Rządowym i Wojskowym poleca
Con: „Anglopol”
Handlowy 11, Trebacka 13, Telefon 118-51.

A. PRZYBYLSKI **BUDOWA**
BIURO TECHNICZNE **Dróg Lądowych i Wodnych**

tel. 55-15

Firma egzystuje od r. 1900.

Kolejki dojazdowe i gospodarcze dla przemysłu i rolnictwa.
Drogi bite. Bruki miejskie. Regulacje rzek. Waly ochronne.
Warszawa, Marszałkowska 22. 1978

SPRAWOZDANIE

Stowarzyszenia Spożywców „JUTRZENKA” W SŁOMCZYNIE

za czas od dnia 4 Maja 1918 r. do dnia 31 Grudnia 1918 r.

Członkowie. W początku roku stowarzyszenie liczyło — członków, w tym kobiet — w ciągu roku przybyło — ubyło — pozostaje 123, w tym kobiet 41.

Skład członków pod względem położenia jest następujący:

	meżczyzn	kobiet	ogółem
robotników	12	8	20
rolników	62	31	93
innych	8	2	10

Zarząd stanowią pp. (przy każdym wymienić jego stanowisko społeczne): Ks. St. Malicki wikary ze Słomczyna, p. Ludwik Dobrowolski nauczyciel ze Słomczyna, Jan Molak zesp. z Ciściszewa, Wojciech Latoszek, gosp. z Ciściszewa, Józef Latoszek gosp. z Ciściszewa, Mikołaj Ziemiński gosp. ze Słomczyna, Michał Kanabus gosp. z Kawenczyna i Bronisław Przyborowski kowal z Turawic.

Komisję rewizyjną stanowią pp.: Ks. St. Kozłowski proboszcz ze Słomczyna, Konstanty Okięcki obywatel z Brześć, Michał Knyziak gosp. z Dębówki.

W okresie sprawozdawczym odbyło się: 3 ogólne zebrania, 1 posiedzenie Komisji Rewizyjnej i 8 posiedzeń Zarządu.

Stowarzyszenie utrzymuje 2 sklepy.

Personel sklepowy składa się z 3 osób, w tym 3 kobiety.

Warunki pracy personelu (godziny zajęć i wynagrodzenie): 100 marek miesięcznie + 1% od obrotu brutto, mieszkanie, światło i opał.

Rachunek Kasy.

Z poprzedn. bilansu pozostawało w kasie gotówką	—
W okresie sprawozdawczym wpłynęło do kasy	110,418.48
W okresie sprawozdawczym wydano	107,003.95
Pozostaje w kasie d. 31 grudnia 1918 r.	3,414.53

Rachunek Towarów.

W okresie sprawozd. sprzedano towarów za	84,568.48
Pozostaje towarów d. 31/XII 1918 podług spisu po cenie kosztu za	19,484.30
Z poprzedniego bilansu pozostało towarów po cenie kosztu za	—
W okresie sprawozdawczym kupiono towarów za	94,031.20
Zysk brutto na towarach	10,021.58

Rachunek Dłużników.

W okresie sprawozdawczym wybrali na kredyt za	76.—
Pozostają winni podług listy d. 31 grudnia 1918 r.	76.—

Wykaz kosztów handlowych.

Pensje pracowników	2,036.—
Komorne, opał, światło	275.—
Materiały piśmienne, druki, poczta	273.50
Konferencje, zjazdy, kursy, czasopisma	1,143.50
Różne inne wydatki	2,176.65
Razem	5,904.65

Rachunek Strat i Zysków za okres sprawozdawczy:

Koszty handlowe	5,904.65	Zysk brutto na towarach. 10,021.58
Amortyzacja ruchomości	39.—	
Czysty zysk	4,077.93	
Razem	10,021.58	Razem 10,021.58

Bilans na dzień 1 stycznia 1919 r.

STAN CZYNNY:	STAN BIERNY:		
Gotówizna w kasie	3,414.53	Udziały	10,200.—
Ruchomości	553.10	Pożyczki	9,030.—
Remanent towarów po cenie kosztu	19,489.30	Czysty zysk	4,077.93
Dłużnicy (za towary)	76.—	Razem	23,327.93
Razem	23,327.93		

Zgodność niniejszego sprawozdania z księgami stowarz. poświadczamy:

Podpisy członków zarządu:

Ks. Malicki
Jan Molak
L. Dobrowolski
J. Latoszek
Michał Karabus
Wojciech Latoszek
B. Przyborowski.

Protokół Komisji Rewizyjnej.

Komisja rewizyjna uważa, że w księzkach rachunkowych są pewne usterki, nie mające wpływu na dokładność rachunków i stan bilansu, a mianowicie: znaleziono poprawki i przekreślenia, czego w dobrze prowadzonej buchalterji być nie powinno i usterki te zdaniem Komisji Rewizyjnej należy przypisać niedostatecznej wprawie prowadzącego ksiązkę i licznym jego zajęciom, które nie pozwalały mu oddać się całkowicie prowadzeniu ksiąg handlowych. Dochód wskazywałby, że interes prowadzony jest dobrze.

Projekt podziału czystego zysku.

Z osiągniętego w okresie sprawozdawczym czystego zysku zebranie ogólne postanowiło wydzielić:

Na kapitał zapasowy 10%	407.79
Na udziały w stosunku %, co wynosi	510.—
Na dywidendę od zakupów w stosunku 2%, co wynosi	300.—
Na kapitał rezerwowy (dywidendę, przypadającą od zakupów nieczłonków)	500.—
Na gratyfikację dla pracowników	300.—
„ bibliotekę w Słomczynie	200.—
Pozostają resztę przenieść na rok następny	1,860.14
Razem	4,077.93